

Peru - ku własnemu rozpoznaniu satelitarnemu

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 20 lipca 2015

Peru, przy wsparciu Airbus Defence and Space, rozpoczęło budowę zdolności rozpoznania satelitarnego. Pod Limą powstaje ośrodek odbioru i analiz obrazów z Kosmosu.



Tak ma wyglądać peruwiańskie centrum rozpoznania satelitarnego w Punta Lobos, 48 km od Limy, które korzystać będzie z technologii europejskiej korporacji Airbus Defence and Space

14 lipca 2015 minister obrony Peru, Jakke Valakivi dokonał na polach w pobliżu miejscowości Punta Lobos (ok. 50 km od stolicy kraju – Limy) uroczystego położenia kamienia węgielnego pod konstrukcję nowoczesnego ośrodka odbioru (kodowanym kanałem orbitalnym) i analiz obrazów z Kosmosu. Te będą pochodzić z konstelacji satelitów optycznych i radarowych europejskiej korporacji Airbus Defence and Space.

Głównym adwokatem politycznym projektu jest Francja, stąd obecność na przyszłym placu budowy specjalnego wysłannika prezydenta Francois’a Holland’a – Jeana Perre’a Bel’a. Lima zdecydowała się wyłożyć na program rozpoznania satelitarnego równowartość 210 mln USD. Program obejmuje budowę Centro Nacional de Operacoes de Imagens Satelitais (CNOIS) w Punta Lobos i uruchomienie wszelkich przedsięwzięć związanych z Programa do Satellite de Observacao Terreste PeruSAT-1 we współpracy ze spółką Airbus Defence and Space. Porozumienie z Europejczykami zostało podpisane jeszcze w 2014, a przynieść ma uruchomienie ośrodka i pierwsze efekty już w 2016. PeruSAT-1 obejmuje transfer europejskich technologii oraz kompletny cykl szkolenia techników i inżynierów peruwiańskich.



Uroczyste położenie kamienia węgielnego pod budowę centrum w Punta Lobos przez ministra obrony Peru Jakke Valakivi z asystą specjalnego wysłannika Francji – Jean Pierre Bal’a / Rysunek i zdjęcie: Grupo Edefa

Dla kontrastu warto przypomnieć, że na mocy porozumienia polsko-włoskiego, podpisanego 25 marca 2014 w Warszawie, polskie MON ma otrzymać dostęp (od 1 do 12 godzin od chwili wysłania życzenia dotyczącego konkretnego obszaru Ziemi) do syntetycznych obrazów otrzymywanych z konstelacji 4 rozpoznawczych satelitów radarowych COSMO-Sky Med. 2 generacji (wkrótce mają być one uzupełnione 2 dalszymi). A w Białobrzegach pod Warszawą w organizacji znajduje się polskie centrum rozpoznania satelitarnego i analizy obrazów z orbity. Ruszyć ma w okresie 2016-2017.

Polska otrzymywać ma, wedle zamówień, obrazy z włoskiego centrum odbioru i dystrybucji w Matera, pod warunkiem, iż uruchomi bezpieczny kodowany kanał transmisji danych. Wymaga to sporych działań na polu własnej kryptologii, która przeżywa coraz większy kryzys i – za sprawą pozostającego ministrem Tomasza Siemoniaka – uzależnia się od USA. Model przyjęty przez Peru – odbioru obrazów bezpośrednio z orbity jest znacznie efektywniejszy i bardzo skraca czas uzyskania przez ośrodki decyzyjne świadomości sytuacyjnej. Nie wskazuje też jednoznacznie na obszary zainteresowania organów państwa, jak to ma być w Polsce.